

„Przechodzimy przez trudne tematy fotografii we w miarę łatwo przyswajalny sposób”. Bartłomiej Tabak o prowadzonych przez siebie zajęciach [WYWIAD]

Data publikacji: 11.02.2023 15:30

CIESZYN / W Galerii Ceglanej Cieszyńskiego Ośrodka Kultury Dom Narodowy na przełomie roku prezentowana była wystawa fotograficzna zatytułowana „Cokowe opowieści”. Pokazane na niej były prace uczestników prowadzonych przy COK warsztatów Pracowni Fotografii i Nowych Mediów. O warsztatach tych rozmawiamy z prowadzącym je Bartłomiejem Tabakiem.

□

Pracownia Fotografii i Nowych Mediów to stała grupa mająca regularne zajęcia w Domu Narodowym?

Tak. Spotykamy się co tydzień, we wtorki. Podczas zajęć przechodzimy przez trudne tematy fotografii we w miarę łatwo przyswajalny sposób. Albo powtarzamy pewne rzeczy. A później, jak już teoria trochę nam okrzepnie, idziemy próbować zastosować zdobytą wiedzę w praktyce.

Czy to jest stała grupa?

Grupa się formuje co roku w październiku. Jest trochę osób z zeszłego roku, są trzy czy cztery osoby nowe. Ale można dojść w każdej chwili. Jeżeli ktoś na przykład odnajdzie powołanie po Nowym Roku i jako noworoczne postanowienie stwierdzi, że chce nauczyć się czegoś o fotografii, to może w każdej chwili przyjść. Będziemy się starali dopasować go do ogółu zaawansowania. Albo ewentualnie ja wtedy poświęcam takim ludziom troszkę więcej czasu i staram się tak ich przygotować, byśmy mogli pracować wszyscy razem, żebyśmy się nawzajem nie blokowali. Poziom jest różny. Ale zasadniczo jest dobry i myślę, że każde zajęcia o tym świadczą.

Rozumiem, że to są wszystko amatorzy, hobbyści fotografii o ambicjach artystycznych?

Artystycznych zdecydowanie. Amatorzy w większości wypadków tak, choć ja bym to określił tak, że może zaczynali amatorsko, ale już są na poziomie zdecydowanie wyższym. Artystycznie też. Czasami jest to forma spędzenia wolnego czasu. Na przykład mamy w grupie panią Jadwigę, która jest na emeryturze i przychodzi sobie, by coś ciekawego zobaczyć, spróbować czegoś nowego. Interesuje ją to. Jest malarką, więc stara się to łączyć i w ten sposób się rozwija.

Jak liczna jest ta grupa i w jakim wieku są jej członkowie?

Grupę mamy w tym momencie ośmioosobową. Rozpiętość wiekowa jest od 20 lat do bodajże 75 lat.

Zajęcia odbywają się w sali, w COK-u, czy wychodzicie w plenery?

Obecnie nie wychodzimy. Bo jak zaczynamy o 16:30, to jest ciemno.

Ale przecież zdjęcia nocne to jest coś, co jest pewnym wyzwaniem i niejednemu może warto byłoby się w tej kwestii podszkolić...

W tym roku udało nam się złapać bardzo dużo jesieni. Jeszcze chyba do połowy października udawało nam się w ramach zajęć wychodzić. A w zeszłym roku na jarmarku robiliśmy w ramach zajęć zdjęcia nocne. Przenieśliśmy wtedy zajęcia na weekend. Natomiast zazwyczaj przez jesień i zimą staramy się tutaj robić pewne rzeczy studyjne i teorię, a później, już jak jest cieplej, tak od początku kwietnia, zaczynamy wychodzić w teren. Natomiast jeżeli w

zimy jest jakieś wydarzenie miejskie, o którym wiemy, że możemy tam zrobić zdjęcia, to na przykład robimy nasze zdjęcia w ramach tego wydarzenia w weekend, zamiast wtorkowych zajęć w COK-u.

Kiedy będzie najbliższe spotkanie?

Zajęcia mamy we wtorki o 16:30.

(indi)